

Sygn. akt *IV Ka 101/16*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w IV Wydziale Karnym Odwoławczym
w składzie:

Przewodniczący: SSO Bożena Majgier-Strączyńska (ref.)

Sędziowie: SO Michał Tomala

del. SR Mariusz Jasion

Protokolant: Kamila Michalak

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2016 r.

sprawy **B. S.**

oskarżonej z art. 160 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej

od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie

z dnia 3 listopada 2015 r. sygn. II K 797/12

I. uchyła zaskarżony wyrok i na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 kpk postępowanie umarza,

II. zasądza od oskarżycielki subsydiarnej K. F. na rzecz oskarżonej B. S. 420 (czteryście dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów obrony przed Sądem Okręgowym jako drugą instancją,

III. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze, w tym opłatą w kwocie 100 (sto) złotych obciąża oskarżycielkę subsydiarną K. F..

SSR Mariusz Jasion SSO Bożena Majgier-Strączyńska SSO Michał Tomala

Sygn. akt IV Ka 101/16

UZASADNIENIE

B. S. subsydiarnym aktem oskarżenia wniesionym przez K. F. została oskarżona, o to, że w dniu 14 czerwca 2010 r. około godziny 12 podczas zajęć wychowania fizycznego odbywających się na terenie placu zabaw na plaży w miejscowości L. jako osoba odpowiedzialna za bezpieczeństwo i nadzór nad uczniami przebywającymi na placu zabaw, pomimo ciężącego na niej obowiązku nie zapewniła właściwej opieki nad małoletnią J. F. w wyniku czego została, uderzona metalową częścią karuzeli w głowę, co skutkowało powstaniem obrażeń głowy w postaci złamania otwartego, lewej kości ciemieniowej z wgłębieniem tj. naruszenia narządów ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni w myśl art. 157 §1 kk oraz nie wezwała karetki pogotowia ratunkowego do rannego dziecka, przez co naraziła małoletnią na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. o czyn z art. 160 § 2 kk.

Sąd Rejonowy w Goleniowie po rozpoznaniu tej sprawy wyrokiem z dnia 3 listopada 2015 r. w sprawie II K 797/12 uniewinnił oskarżoną od popełnienia zarzucanego jej czynu. Na podstawie art. 632 pkt 1 kpk w zw. z art. 640 kpk zasądził od oskarżyciela substydianego K. F. na rzecz oskarżonej B. S. kwotę 924 zł tytułem poniesionych w sprawie wydatków (koszty obrony). Kosztami sądowymi w pozostałym zakresie obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik oskarżyciela substydianego, zarzucając temu rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia, tj. a to:

1) art. 410 kpk w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 kpk, poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku czy Sąd parł się na dowodach, czy też może nie uznał dowodów z przesłuchania świadków A. M., D. N., D. S., J. F., co z kolei daje podstawę do twierdzenia, że wyrokował nie w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść orzeczenia wyrażając się w przyjęciu, że oskarżona w sposób prawidłowy sprawowała nadzór nad pozostającymi pod jej opieką dziećmi, w związku z czym nie dopuściła się przestępstwa stypizowanego w art. 160 § 2 kk podczas gdy w oparciu o zeznania bezpośrednich świadków zdarzenia ocenionych zgodnie z prawidłami logiki dojść należy do przekonania odmiennego;

3. obrazę przepisów prawa materialnego, art. 160 § 2 kk poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do przyjęcia, że zachowanie oskarżonej nie wypełniło znamion czynu pisanego w w/w przepisie.

Skarżący podnosząc powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego substydianego inicjując postępowania odwoławcze doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku, jednakże z przyczyn odmiennych od sformułowanych w niej zarzutów i z odmiennym od wnioskowanego skutkiem.

Wskazać należy, że zgodnie z dyspozycją art. 55 § 1 zdanie pierwsze kpk, w razie powtórnego wydania przez prokuratora postanowienia o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowanie w wypadku, o którym mowa w art. 330 § 2 kpk, pokrzywdzony może w terminie miesiąca od doręczenia mu zawiadomienia o postanowieniu wnieść akt oskarżenia do sądu, dołączając po jednym odpisie dla każdego oskarżonego oraz dla prokuratora. Wniesiony akt oskarżenia musi być sporządzony i podpisany przez adwokata lub radcę prawnego, a także spełniać dalsze wymagania z art. 621 § 1 kpk w zw. z art. 640 kpk. Mamy więc do czynienia z sytuacją, gdy to pokrzywdzonemu przekazane zostały uprawnienia do skierowania do sądu aktu oskarżenia o czyn publicznie - skargowy, którym w jego ocenie został pokrzywdzonym, w warunkach gdy prokurator nie znajdując podstaw faktycznych i prawnych do wniesienia aktu oskarżenia, postępowanie karne w przedmiotowej sprawie dwukrotnie umorzył, bądź też dwukrotnie odmówił wszczęcia takiego postępowania. Dochodzi zatem do sytuacji wyjątkowej wymagającej od sądu, do którego taki substydianry akt oskarżenia został skierowany dochowania szczególnej staranności przy badaniu podstaw do takiej inicjatywy procesowej pokrzywdzonego.

Sąd I instancji dokonując wstępnej kontroli substydianry aktu oskarżenia winien zbadać go pod względem formalnych, w tym przede wszystkim ustalić czy pokrzywdzony dochował terminu do wniesienia aktu oskarżenia, o którym mowa w art. 55 § 1 kpk. Kontroli tej sąd dokonuje w sytuacji gdy, po uzyskaniu akt od właściwej prokuratury i stwierdzeniu, że spełnione są przesłanki z art. 330 § 2 kpk, ustala następnie czy substydianry akt oskarżenia wniesiony został w terminie miesiąca od otrzymania przez pokrzywdzonego zawiadomienia o kolejnej negatywnej dla niego decyzji prokuratora, wraz z pouczeniem o możliwości wniesienia substydianry aktu oskarżenia, warunkach i terminie jego wniesienia. Po analizie akt sprawy Sądu Rejonowego w Goleniowie oraz akt postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Goleniowie, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że Sąd I instancji takiej oceny nie dokonał.

Kolejne postanowienie o umorzeniu dochodzenia z dnia 30 czerwca 2012 r. w sprawie Ds 623/12 wraz z stosownymi pouczeniami zostało doręczone pokrzywdzonej w dniu 6 lipca 2012 r. Zatem miesięczny termin na wniesienie subsydiarnego aktu oskarżenia upływał z dniem 6 sierpnia 2012 r., zaś subsydiarny akt oskarżenia wniesiony został przez pełnomocnika pokrzywdzonej w dniu 10 sierpnia 2012 r., co wynika bezpośrednio z stempla pocztowego znajdującego się na kopercie, w której akt ten został doręczony do Sądu. W niniejszej sprawie nie jest istotne, że pełnomocnik pokrzywdzonej został zawiadomiony o ponownym umorzeniu postępowania przygotowawczego w niniejszej sprawie w dniu 10 lipca 2012 r., bowiem termin o którym mowa w art. 55 § 1 kpk zaczyna biec od chwili doręczenia zawiadomienia o powtórnym wydaniu postanowienia o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania w wypadku, o którym mowa w art. 330 § 2 kpk, pokrzywdzonemu, nie zaś jego pełnomocnikowi. Podkreślenia wymaga fakt, że pełnomocnik pokrzywdzonego nie jest samodzielnym uczestnikiem postępowania, a podmiotem fachowym, który w niniejszej sprawie realizował jedynie wolę pokrzywdzonego. Zatem termin miesiąca do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia, o jakim mowa w art. 55 § 1 kpk, należy obliczać od daty doręczenia pokrzywdzonemu zawiadomienia o powtórnym postanowieniu o odmowie wszczęcia postępowania albo o umorzeniu postępowania karnego, a nie od daty zawiadomienia o takim postanowieniu pełnomocnika pokrzywdzonego (vide: wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 29 lipca 2015 r., II KK 98/15, Leglais). Terminem ostatecznym do wniesienia w niniejszej sprawie był dzień 6 sierpnia 2012 r. Wynika to z prekluzyjnego terminu określonego przepisem art. 55 § 1 kpk., który odnosi się zarówno do pokrzywdzonego, jak też jego pełnomocnika, dla którego realizacja uprawnienia wynikająca z art. 140 kpk nie otwiera nowego (drugiego) terminu, ponieważ ustawodawca naruszenie miesięcznego terminu z art. 55 § 1 kpk traktuje tak samo jak uchybienie terminowi przyłączenia się oskarżyciela posiłkowego do procesu z art. 54 § 1 kpk i art. 55 § 3 kpk. Prekluzyjność tego terminu jest zatem równoznaczna z jego nieprzywracalnością bez względu na to, czy do niezachowania go doszło z przyczyn zawinionych, czy też nie zawinionych przez osobę uprawnioną do określonego działania (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2015 r. w sprawie III K 40/15, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2014 r. w sprawie III K 6/14). Z tego względu wobec prekluzyjnego charakteru terminu, określonego w art. 55 § 1 k.p.k. oraz literalnego brzmienia wymienionego przepisu, w sposób logiczny dojść trzeba do konkluzji, że akt oskarżenia złożony przez pełnomocnika pokrzywdzonego po dniu 6 sierpnia 2012 r. wniesiony został po upływie miesiąca od daty doręczenia pokrzywdzonym powiadomienia o powtórnym umorzeniu śledztwa, czyli po zakreślonym ustawowo terminie.

Dlatego uznając, że nie zostały dochowane wymogi formalne subsydiarnego aktu oskarżenia, wniesione przez pełnomocnika pokrzywdzonego K. F. pismo procesowe nie mogło być uznane za skutecznie inicjujące postępowanie sądowe w sprawie o czyn publicznoskargowy, co stanowi o braku skargi uprawnionego oskarżyciela. K. F. po upływie terminu prekluzyjnego utraciła bowiem prawo do skutecznego wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia.

Wydając wyrok w niniejszej sprawie, z uwagi na przesłanki formalne, Sąd Okręgowy nie mógł orzekać czy zachowanie oskarżonej wypełniło znamiona przestępstwa stypizowanego w art. 160 § 2 kk z uwagi na negatywną przesłankę procesową. Uwadze Sądu odwoławczego nie umknęło jednak, że sposób organizacji przez oskarżoną zabaw dzieci nie zapewniał im pełnego bezpieczeństwa. Oskarżona wprawdzie czuwała na przebiegiem zabawy jednak, zabawa ta nie była prawidłowo zorganizowana. Karuzela na której bawiły się dzieci i która spowodowała obrażenia głowy u małoletniej pokrzywdzonej, przeznaczona jest do zabawy jednocześnie 4 osób, bo tyle jest na tej karuzeli siedzisk. Błędem oskarżonej było przede wszystkim zezwolenie dzieciom i organizowanie zabawy w ten sposób, że niektóre z nich wchodziły do środka karuzeli i ją napędzały. Oskarżona nie uwzględniła, a powinna, że dzieci w trakcie zabawy nie mogą zachować się w sposób inny niż ustalone zasady zabawy, w tym między innymi zrezygnować z zabawy i próbować wyjść z wnętrza karuzeli kiedy ta jeszcze jest w ruchu, czy chociażby przypadkowo się potknąć i przewrócić. W tym zakresie Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska Sądu Rejonowego co do braku możliwości przypisania oskarżonej zarzucanego jej czynu, bo chociażby te wskazane okoliczności wymagały pogłębionej analizy. Jej dokonywanie jednak jest niemożliwe ze względu na negatywną przesłankę procesową, ale jednocześnie nie ma podstaw do utrzymania zaskarżonego wyroku w mocy, gdyż powstają wątpliwości co do prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Podsumowując powyższe, uznając, że w sprawie brak jest skargi uprawnionego oskarżyciela, Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 kpk, uchylił zaskarżony wyrok i na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 kpk postępowanie karne prowadzone przeciwko B. S. o zarzucany jej czyn z art. 160 § 2 kk umorzył.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 632 pkt 1 kpk w zw. z art. 640 kpk oraz art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.

SSR Mariusz Jasion SSO Bożena Majgier-Strączynńska SSO Michał Tomala